

# Rakraczej, System Crack

System Crack

Mozę to nie dno układu pokarmowego  
Ale widok stad z edukacją nie ma nic wspólnego  
Świadomi i tak wiedzą Czują ziom  
Maszyna Nie zobaczy jak na chwile zresetują ja  
Krytyczne myślenie już nie produkują go  
Źródła energii a im sie nie zgadza sos  
To polityka, to mój nieoddany głos  
Mam coś więcej niż twój x pod mniejsze zło  
Nie obchodzi mnie: kto co i kiedy  
Ale nie uchodzi, że się dzieją dziwne rzeczy  
I nie zaprzeczysz jak śmierdzi, nic do dodania  
Jajko wmurowane w ścianę twojego mieszkania  
Gówno nie gówno  
Ty masz się przyzwyczajać  
PO czasie nie jest trudno  
Ale zaraz, zaraz czekaj  
Zasady gry miej  
Wysysają człowieka  
Musze zrobić coś bo czuje, jak życie mi ucieka

System Crack

Obiecuje znajdę lukę  
I wyjdę tak  
System Crack  
Przy pierwszej okazji  
Ciach  
System Crack  
Obiecuje znajdę lukę  
I wyjdę tak  
System Crack  
Przy pierwszej okazji  
Ciach

Moje oczy się dziwią  
Mózg przestaje pracować  
Dziennikarze gadają  
Ale co to za słowa  
Dziś najebał się prezydent  
A premier miał focha  
I cha i m wszystkim w dupę  
Mi kończy się browar  
Kim jesteś?  
Będziesz tańczy jak zagrają na pokaz  
Aż ci skamienieje serce  
I stracisz to w oczach  
Ja chce więcej  
I dostanę to na pewno  
IU ominę bagno podlewane tą  
Skurwysynerą  
Bo rap to nie zabawa już  
Nie ma nic na miękko  
I nie zadawaj pytań już bo zrobią ci piekielko  
I wierz mi  
Się przywitasz z fiskusem i ze śmiercią  
W jednym i drugim przypadku  
Nie zdążysz pierdnąć  
Życie jest za krótkie bratku  
System jest nie szczelny  
Startu ziom nie przekręcisz przekręt  
Ale przynajmniej go wałkuj  
Co kurwa?  
nie przekręcisz przekręt  
Ale przynajmniej go wałkuj

System Crack  
Obiecuje znajde luke  
I wyjde tak  
System Crack  
Przy pierwszej okazji  
Ciach  
System Crack  
Obiecuje znajde luke  
I wyjde tak  
System Crack  
Przy pierwszej okazji  
Ciach